

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halery. Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii miesięcz. 2 k. 50 h. } 2-krot. 3 k. — h. kwart. 7 k. 50 h. } wysyłka 9 k. — h. rocznie 30 k. — h. } pocztow. 36 k. — h. W Niemczech: miesięcznie 4 kor. W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron. Zmiana adresu pocztowego 40 hal. Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halery. Nekrologia za wiersz petit. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz. Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 halery. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie. Ceny oddzielnych numerów Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h. Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h. Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

Kalendarz lwowski.

Czwartek: 7 kwietnia.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Hermana w. Jutro: Dyonizego. — **Gr.-kat.** Dziś: Błah. Pr. Bohor. Jutro: Piątek wielki. — **Słow.** Dziś: Przesława. Jutro: Radosława. Wschód słońca 5:35, zachód 6:31.

Nabożeństwa. Dziś w katedrze o 9 msza św. adoracyjna z wystawieniem i asystą, zakończy procesya, o 10 i 12 msza św. cicha. O 10 msza św. śpiewana u OO. Karmelitów, u OO. Jezuitów msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu, o 11 msza św. u OO. Bernardynów i OO. Karmelitów. — Nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu o 4 u OO. Bernardynów, o 5 w katedrze, o 4:30 u PP. Franciszkanek, o 6 u OO. Dominikanów. Jutro całodziennie wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu u OO. Jezuitów.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w dni powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtorek i piątek 3—5. — Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powsz. (prócz poniedział.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka w dni powsz. 12—2 i 4—7 — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorek, śr., piątek i sob. 4—6 (dla prac. nauk. codz.). — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środ., sob. i niedz. 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedz. i poniedział. 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczonki (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek, śr., piątek i sob. 9—12 i 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięknych, (pl. Św. Ducha 1. 10) codz. 10—5. Opi. 60 h., w niedz. 30 h. **Salon sztuk pięknych p. Latoura** (Trzeciego Maja 11) otwarty od 10—7. Wstęp 40 h., w niedzielę i święta 30 h., młodz. szkol. 20 hal. Obecnie przyszło dwadzieścia dzieł większych artyst. mal. Eug. Steinsberga. — Okazów przemysłu krajowego, (pl. Haicki, dom Biesiadeczek) bezpłatnie.

Foto-Plastikon 46 razy premiowane (Pasaż Hausmana). Od 3 kwietnia do 10 kwietnia do widzenia: „Podróż okrętem pospiesznym z Tryestu do Wschodniej Azji i Japonii”. Wstęp 20 hal.

Pełnoczenia i zgromadzenia. Dziś: Rada miejska o g. 6 w.

Teatr miejski. Dziś o godz. 7: „Maika Schwarzenkopf”. — Jutro o g. 7: „Słodka dziewczyna”.

WOJNA

Telegramy „Słowa Polskiego”.

Nad Jalem.

Paryż (Tel. wł.). „Herald” dowiaduje się, że Japończycy znaleźli w Antung 6 dział, jakie Rosyanie przetransportowali z Czungja. Ostatni oddział kozaków opuścił Jyn, tak, że cała północno-zachodnia Korea została bez przeszkody przez Japończyków okupowaną.

Japończycy przypisują konieczność rosyjskiej koncentracji nad mandżurskim brzegiem Jalu brakowi materiału pontonowego, jednakże przygotowani są, że wskutek owych rosyjskich umocnień trudno im będzie przepłynąć się przez rzekę Jalu.

Seul (Tel. wł.). Japończycy w marszach pospiesznych zbliżają się do rzeki Jalu. Zajęli już cały front od Cholsan do Sunchon.

Tokio (Tel. wł.). Z Pjongjang donosi telegram, że Rosyanie, którzy 2 bm. usunęli się z Widżu, wraz z innym oddziałem opuścili Folsang i przepłynęli się na łodziach przez rzekę Jalu. Na południu stoi jeszcze mały oddział rosyjski w okolicy Pjokdong.

Szpiegostwo w armii japońskiej.

London (Tel. wł.). „Daily Chronicle” dowiadyje się z Szangaju, że cały pierwotny plan kampanii japońskiej musiał być zmieniony, ponieważ jeden z oficerów japońskich, który znajduje się we więzieniu śledczym, wydał Rosyjanom pierwotny plan kampanii. Sprawa odkryta, została dopiero wtedy, gdy Japończycy znaleźli pierwsze miejsce przeznaczone do wyładowania zaankietę przez miny. Zdrada wywołała ogromny skandal, wszystkim korespondentom zabroniono donosić o tem swoim piśmem. Rosyanie mają podobno ogromne sumy płacić japońskim zdrajcom. I tak między innymi za jedną ważną mapę zapłacili 40.000 rubli.

Honory dla książąt japońskich.

Pjongjang (Tel. wł.). Gubernator Pjongjanga otrzymał od cesarza korojskiego polecenie, aby udał się do Andżu, gdzie jeden z japońskich książąt stacyonowany jest jako oficer przy kawalerii gwardyi. Gubernator ma podjąć księcia z nadzwyczajnymi honorami.

W Niuczwangu.

London (Tel. wł.). Z Inkan dowiaduje się „Morning Post”, że do Charbinu codziennie przybywa kolejka 2.000 wojsk rosyjskich. W ostatnich 3 tygodniach nadeszło 23 baterij artylerji do Charbinu. Z tego 80 dział odesłano do Niuczwang, gdzie Rosyanie ogółem rozporządzają 100 działami. Korespondent dziennika „Morning Post” dodaje, że zdaniem jego Niuczwang jest obecnie wprost nie do zdobycia.

— A teraz moi panowie — mówił dalej Payne z najzimniejszą krwią — bądźcie panowie tak uprzejmi i usiądźcie. Jestem bardzo ciekawy usłyszeć wasze opowiadanie o powodach wizyty, która przybrała tak niemily obrót!

Winter zacerwienił się z oburzenia i wściekłości.

— Pozwól pan sobie powiedzieć... — zabelkotał.

— Siadał pan!

— Nie sprzeciwiamy się temu człowiekowi! — szepnął drugi agent. Po chwili całe niezwykłe towarzystwo siedziało znowu na krzesłach w spokojnych pozycjach.

— A więc już dobrze! — rzekł Payne tonem zupełnie łagodnym. Możemy teraz porozmawiać przyzwyczajenie. Wszakże się nie mylę! Gdybym nie był przeszkodził panom w zbliżeniu się do mnie, byłibyście mnie zaprowadzili do więzienia?

— Wszelki opór z pańskiej strony jest bezużyteczny! — rzekł ciągle jeszcze wśród żywego poruszenia Winter. Nie zdołasz pan nam się już wymknąć. Gdybyś pan miał choć szczyptę zdrowego rozsądku, poszedłbyś z nami i pozwoliłbyś pan nam działać. Przedłużając tę komedię sobie samemu czynisz pan tylko krzywdę.

— Być może, mój drogi panie. Ponieważ jednak mam szczęście być obywatelem Stanów Zjednoczonych, nie pozwolę się prowadzić do więzienia po prostu dlatego, że podług zdania jakiegoś idioty to leży w moim interesie. Jeśli pan możesz dostarczyć mi na poparcie swojego twierdzenia motywy rozumne, zastanowię się nad nimi i wyprowadzę z nich odpowiedni wniosek. Ale aż do tej chwili zmuszony jestem uważać pana za złośliwego głupca.

Nieszczęśliwy inspektor nie mógł znaleźć właściwej odpowiedzi. Zamruczał tylko:

W Porcie Artura.

Petersburg (TBK.). Przybył z południowej Mandżuryi do Portu Artura sprawozdawca dziennika „Rossia” telegrafuje, że odniósł tam jak najlepsze wrażenie. Wojska pała się formalnie do walki. Wszystkie sfery ludności, także klasa kupiecka, usposobione są przyjaźnie dla Rosyi i mają zupełnie zaufanie do oręża rosyjskiego.

Kurs rosyjskich papierów wartościowych jest znów silny. Oddziały ochotnicze, tworzone przez ludność chińską, wyglądają bardzo dobrze. Chińczycy prowadzą bardzo ożywiony handel końmi. Tylko jeden mandaryn zachowuje się z wielką rezerwą. Kolej jest doskonale strzeżona i ruch odbywa się regularnie. Jest ciepło i sucho. Lody na rzekach spływają.

Stan oblężenia w Irkucku.

Irkuck (TBK.). General gubernator wydał zakaz zgromadzeń, noszenia broni, kupowania amunicji i podbijania cen żywności. Zakaz ten zawiera inne jeszcze policyjne zarządzenia.

Japońska konferencja wojenna.

Tokio (TBK.). W głównej kwaterze cesarskiej odbyła się wczoraj w obecności cesarza konferencja wojenna. Wzięli w niej udział ministrowie oraz jenerałni sekretarze ministerstwa wojny i marynarki, naczelni wodzowie armii i floty, nadto kilku mężów stanu z cesarskiej rady starców. Słychać, że na konferencji omawiano dotychczasową akcję wojenną floty japońskiej i sprawozdania admirała Togo. Niewiadomo, czy na tej konferencji powzięto jakie uchwały co do przyszłych operacji wojennych.

Raport Kuropatkina.

Petersburg (TBK.). Jenerał Kuropatkin telegrafował do cara pod datą wczorajszą:

Jenerał Kaczaliński doniósł dnia 4 bm., że nad rzeką Jalu wszystko jest spokojnie. Naprzeciw Turanczeno, na wysepce Matadeo, starli się ochotnicy nasi z japońską przednią strażą, która wyruszyła z Widżu. Po naszej stronie strat niema żadnych. Japończycy mieli 6 zabitych a liczba ich rannych niewiadoma. Magazyny rosyjskie w Jongamfo zrabowali a następnie spalili Japończycy. Naprzeciw małego oddziału żołnierzy rosyjskich stanęło 300 żołnierzy japońskiej piechoty.

73)

Ludwik Tracy.

Tajemnicze zniknięcie.

POWIEŚĆ.

— Cóż u kaonka! Czyżbyś pan przyszedł z zamiarem zakucia mnie w kajdany?

— Czy zechcesz mi pan odpowiadać? Tak czy nie?

— Nie myślę odpowiadać człowiekowi, który przychodzi niepokoić mnie bez żadnego powodu i postępuje ze mną w podobny sposób!

— Bardzo dobrze! Ponieważ nie chcesz pan odpowiadać dobrowolnie, jestem zmuszony przystąpić do...

Winter podniósł się z miejsca i przygotowywał się na wymówienie słów: „aresztowania pana”, gdy z niesłychaną szybkością człowieka, przyzwyczajonego do łowów na proryach, Payne wyjął z kieszeni rewolwer i wymierzył go prosto w twarz Winterowi.

— Zechej pan siedzieć spokojnie, panie Winterze ze Scotland Yard! W przeciwnym razie roztrząskam panu czaszkę, podobnie jak i pańskiemu anonimowemu przyjacielowi. Uczynię to za najłżejszym poruszeniem z waszej strony! Wiedźcie o tem! Nie będę już tego więcej powtarzał!

Ani Winter ani jego towarzyszy nie należeli do ludzi trwożliwych; straszny ten człowiek mówił jednak tak stanowczo i poważnie, a zaskoczył ich tak niespodziewanie, że czuli, iż są w jego mocy.

Byli daleko od drzwi, oddzieleni od Payne'a zaledwie przez szerokość stołu; czytali jasno w jego oczach, że za łada poruszeniem czeka ich śmierć. Wyprostowani teraz, jeden i drugi, patrzyli na Payne'a spojrzeniami bezsilnego gniewu.

— Czas pokaże, który z nas dwóch jest głupcem...

— W istocie, czas pokaże... Ale tymczasem ten czas upływa daremnie a ja przypominam sobie, że jestem głodny. Obiad pan! Robinson musi być już gotów. A więc poraż ostatni: czy będziesz pan na tyle uprzejmy powiedzieć mi, czego pan sobie ode mnie życzy?

— Przyszedłbyśmy żądać od pana zdania sprawy z pańskich uczynków i z upoważnieniem aresztowania pana, jeśli by się panu nie udało dostarczyć nam zadowalniającego wyjaśnienia.

— I o cóż oskarżacie mnie panowie?

— O udział w zamordowaniu lady Delii Lyle wieczorem w dniu 6 listopada zeszłego roku.

— Lady Delii Lyle?

— Nie inaczej.

— I to mnie oskarżacie panowie o to, że ją zamordowałem?

— Tak, pana.

— A więc rzeczywiście nie omyliłem się w sądzie o pana. Pan jesteście stanowczo wprost nieporównany głupcem, panie Winterze ze Scotland Yard!

Pdwtórzenie tej zniewagi doprowadziło do ostateczności wściekłość inspektora.

— A teraz, kiedy pan znasz treść oskarżenia, jakie na pana ciąży, zdecydujesz się pan może towarzyszyć nam, bo w przeciwnym razie...

— Bo w przeciwnym razie — co?

Rewolwer leżał ciągle na stole, tuż obok ręki młodego Amerykanina.

— Bo w przeciwnym razie... zostaniemy tu przy panu choćby i przez całą noc.

C. d. n.

Mobilizacja japońska.

Tokio (Tel. wł.). Japonia zmobilizowała dotychczas tylko mniejszą część swych wojsk. Pierwsza armia dotarła do Andżu, druga jest w drodze do Liaotung, trzecia w krótkim czasie ma być wysłana po drugiej, czwarta jest w rezerwie.

Do genezy wybuchu wojny.

Berlin (Tel. wł.). „Berl. Tagebl.“ donosi z Tokio, że Rosya początkowo planowała nagły napad na Japonię; gdy jednak Japonia dowiedziała się o tem, zdecydowała się na odwołanie swego posła z Petersburga. Rosya przez długie przewlekanie dyplomatycznych rokowań chciała zyskać na czasie, aby skoncentrować znaczniejsze siły nad rzeką Jalu. Rosyjska flota miała z Władystoku niepokoić drogę Tsugaru i zmusić Japończyków do rozdzielenia swej floty. Japończycy, którzy wylądowali w Fuzan, mieli stamtąd być wypędzeni.

Cherbourg (TBK.). Rosyjska dywizja okrętowa złożona z pancernika „Ostablja“, krążownika „Aurora“ i czterech kontrtorpedowców, przybyła tu wczoraj.

Londyn (Tel. wł.). Według „Timesa“ liczne rosyjskie okręty z prowiantami dla Portu Artura są w drodze. Jest obawa, że wpadną one w ręce Japończyków.

Niuczwang (TBK.). Biuro Reutersa donosi: Jen. Kuropatkin przybył tu wczoraj i odbył przegląd wojsk, których liczba wynosi 4.000. Składają się one z jednej baterii artylerii polnej, części stojących tu czterech pułków strzelców syberyjskich, oddziału kozaków i oddziału kawalerii regularnej.

Telegramy „Słowa Polskiego“.**Odnaczenia.**

Wiedeń. (TBK.). „W. Ztg.“ donosi, że z okazji ukończenia I. okresu czynności państwowych rad przemysłowej i rolniczej cesarz nadał radcy handlowemu i posłowi do Rady państwa dr. Henrykowi Kolischerowi w Czerlanach order żelaznej korony 3 kl., oraz polecił wyrazić najwyższe zadowolenie radcy dworu i emer. prof. uniwersytetu, członkowi gal. Wydziału kraj. dr. Tadeuszowi Pilatowi.

Moskiewskie zachcianki.

Praga. (Tel. wł.) Prezes słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności Spiridowicz wystosował, jak donoszą „Narodni Listy“, pismo do wydawcy dziennika nacjonalistycznego „Patria“, w którym propaguje myśl ligi słowiańsko-łacińskiej, która stawiała czoło imperyalizmowi anglo-tentoniowskiemu. Edie w Rzymie, Paryżu, Madrydzie, Lizbonie, Moskwie, Sofii, Belgradzie, Pradze, Krakowie, Cleveland miałyby spełniać cele nie tylko polityczne, lecz i ekonomiczne. Celem omówienia organizacji ligi Spiridowicz proponuje kongres w Paryżu lub Francuskiej między 5 sierpnia a 17 września.

Południowi Słowianie.

Pisino. (Tel. wł.) W Boljun odbędzie się 10 bm. zebranie słowiańskich mężów zaufania z Istrii. Na porządku dziennym porozumienie między Kroatami a Włochami.

Lublana. (Tel. wł.) Rada gminna uchwalila wniesić do rządu memoriał, żądający słoweńskiego uniwersytetu, na razie wydziału prawnego.

Cofanie się ks. Koppa.

Wrocław. (TBK.). Jak dzienniki donoszą, kardynał Kopp, wobec umieszczonego niedawno w „Górnoślazaku“ oświadczenia, cofnął także drugie, wniesione do bytomskiego sądu krajowego, oskarżenie przeciw „Górnoślazakowi“, zwrócone przeciw redaktorowi Kowalczykowi. Kardynał polecił również duchownym, aby wnioski z ich strony przyłączone do oskarżenia, cofnęli.

Stan marynarki austriackiej.

Wiedeń. (TBK.). „Politische Correspondenz“ donosi, że budżet austro-węgierskiej marynarki wojennej na rok 1905 nie zawiera nowych wydatków inwestycyjnych w porównaniu z budżetem roku poprzedniego. Zarząd marynarki nie domaga się kredytów na budowę nowych okrętów wojennych, natomiast zaznacza, że budowa sześciu nowych torpedowców jest konieczną i powinna być jaknajrychlej przeprowadzoną, zwłaszcza, że wydarzenia w toczącej się obecnie wojnie rosyjsko-japońskiej dowiodły, jaką wartość ma dobra flotylla torpedowców.

Dywidendy i superdywidendy.

Wiedeń. (TBK.). Walne zgromadzenie towarzystwa akcyjnego „Dynamit-Nobel“ uchwalilo rozdzielić pomiędzy akcjonariuszy oprócz 5 pre. dywidendy, jeszcze po 70 k. od akcji superdywidendy.

Walne zgromadzenie zakładu kredytowego uchwalilo rozdzielić dywidendy w wysokości 5 pre. i 12 k. od akcji superdywidendy.

Wystawa przemysłu spirytusowego.

Wiedeń. (Tel. wł.). Otwarcie międzynarodowej wystawy przemysłu spirytusowego nastąpi d. 21 bm. Protoktor wystawy arcyksiążę Franciszek Ferdynand obrął ten dzień, ponieważ dopiero 19 powraca do Wiednia.

Kandydatura Banffy'ego.

Budapeszt. (Tel. wł.). W okręgu wyborczym Kolosz, gdzie wakuje mandat, ma kandydować bar. Dezydery Banffy.

Zderzenie pociągów.

Budapeszt. (TBK.). Na dworcu tutejszym zderzyły się wskutek złego ustawienia zwrotnicy 2 pociągi ciężarowe. Sześć wagonów zupełnie zrujnowanych. Obie lokomotywy uszkodzone. Jeden robotnik złamał rękę.

Na Balkanie.

Sofia. (Tel. wł.) Książę Bułgarii powrócił z Filipopolu. Dzięki jego staraniom przypisać należy, że rokowania z Portą prowadzone są dalej.

Zjazd dyplomatów.

Rzym. (TBK.) „Tribuna“ potwierdza wiadomość o zamierzonym w najbliższych dniach zjeździe ministrów Tiltoniego i Gołuchowskiego w Abazji.

Cesarz Wilhelm wobec papieża.

Berlin. (Tel. wł.) Dziennik „Germania“ donosi, że cesarz Wilhelm II. wysłał do papieża telegram z ubolewaniem, że nie może przybyć do Rzymu. Jako powód podał, że podróż obecną podjął jedynie ze względów zdrowia.

Rzym. (TBK.). W kołach watykańskich zapewniano, że wiadomość o projekcie założeń w Berlinie nuncjatury papieskiej jest nieprawdziwa.

Cesarz Wilhelm w podróży.

Ateny. (TBK.). Flota grecka udała się do Korfu, aby powitać cesarza Wilhelma. Gubernator Janiny otrzymał polecenie udania się na Korfu i wyrażenia cesarzowi pozdrowienia od sultana.

Mowa papieża.

Berlin. (Tel. wł.) Z Rzymu donoszą, że mowa papieża do niemieckiej deputacji centrum była nadzwyczajnej doniosłości. Miała ona być dziś ogłoszoną, zaniechano jednak tego ze względu na Francję i stosunki konfesyjne w Niemczech.

O śpiew kościelny.

Berlin. (Tel. wł.) „Germania“ dowiaduje się z Rzymu, że papież na prywatnej audyencji przyjmując dyrektora gregoriańskiej akademii we Fryburgu (w Szwajcarii) Wagnera oświadczył, że §. 3 jego encykliki „Motu proprio“ dopuszcza udział w wykonaniu niektórych pieśni liturgicznych wszystkim chrześcijanom, nie wyłączając kobiet. W ten sposób autentyczna interpretacja usunęła wątpliwości, jakie po ogłoszeniu wspomnianej encykliki powstały.

Wizyta dam.

Berlin. (Tel. wł.) Donoszą tu, że podczas pobytu cesarza Wilhelma w Messynie, dama pałacowa królowej Małgorzaty ks. Marulli na życzenie cesarza zaprosiła damskie towarzystwo z Messyny na pokład Hohenzollernu, gdzie cesarz podejmował damy nadzwyczaj gościnnie. Ks. Marulli wniosła toast na cześć cesarza, jego małżonki i rodziny, na co cesarz bardzo serdecznie odpowiedział.

Cła ochronne w Anglii.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail“ dowiaduje się, że przyszły budżet angielski zawierać będzie propozycję zaprowadzenia cła importowego od nafty i produktów naftowych. Ma to być pierwszy krok do nowego systemu cła ochronnego.

Pożyczka marokańska.

Paryż. (Tel. wł.) Gabinety londyński i paryski porozumiały się co do rękojmi, jaką ma dać Marokko dla pożyczki, którą zaciąga w Paryżu. Ugoda ta ma być opublikowaną dnia 13 kwietnia.

Z Finlandyi.

Petersburg. (TBK.) „Finlandzkaja Gazeta“ donosi, że rozszerzono kompetencję senatu fińskiego i general-gubernatora w sprawie nabywania nieruchomości w Finlandyi przez obcych poddanych.

Francusko-holenderski traktat rozjemczy.

Paryż. (TBK.). Francuski minister spraw zagranicznych Delcassé i poseł holenderski w Paryżu, podpisali wczoraj traktat rozjemczy, podobny, jaki zawarły Francja, Anglia, Włochy i Hiszpania.

Król hiszpański w podróży.

Barcelona. (TBK.). Król w towarzystwie prezydenta ministrów Maury i ministra wojny przybył wczoraj tutaj, witany owacyjnie przez ludność.

Żandarmerya macedońska.

Rzym. (TBK.) „Tribuna“ donosi, że komendant żandarmeryi macedońskiej z ramienia mocarstw gen. de Giorgis i jego zagraniczni pomocnicy oficerowie wyjadą do Macedonii 11 bm.

Trzęsienia ziemi.

Ateny. (Tel. wł.) Od soboty dają się odczuwać w całej Grecji silne wstrząśnienia ziemi.

Chrystyania. (TBK.). Król Oskar nadał cesarzowi Franciszkowi Józefowi order „Lwa norweskiego“.

Budapeszt. (TBK.). Były prezydent Izby magistratów hr. Karolyi zmarł wczoraj w Abazji.

Na marginesie.**Krzyż.**

Kto i kiedy go tam postawił, nikt z najstarszych ludzi w miasteczku wyjaśnić nie potrafił. Prawdopodobnie był to krzyż pamiątkowy, który ufundowano ze składek, jako widoczny i trwały znak dziękiczynnych uczuć ludności po ustąpieniu z tego miasteczka zarazy — co i dziś zresztą jest jeszcze u nas we zwyczajach. Krzyż drewniany stał przy drodze otoczony niskimi sztachetkami. Czy grunta obok leżące były podczas stawiania krzyża nie zajęte, czy też mieszkali przedtem w domach obok postawionych chrześcijanie, jest tajemnicą, której nikt wyjaśnić nie umiał. To pewna, że z biegiem czasu znalazł się krzyż w otoczeniu samych mieszkańców i właścicieli — żydów.

Nikt na to jakoś nie zwracał uwagi, krzyż stał w tem samym miejscu, jakby zrosnięty z niem na wieki. Nie można było sobie wcale wyobrazić tego kącika ziemi bez krzyża, na którym wzrok każdego przechodnia spoczywał. Dziwiono się tylko czasem, że choć tak stary, choć słoty i śniegi zmieniły drzewo w jakąś czarną, zmurszałą, pokrytą mechem masę, krzyż trzymał się zawsze prosto. Niewidzialna jakaś ręka zdawała się go wzmacniać podporami od spodu; w sztachetach także znać było czasem białe świeżo włożone szczebelki.

Tak stały rzeczy, gdy przybył do miasteczka nowy proboszcz. Zaledwie tylko dowiedział się o krzyżu, wystąpił z protestem stanowczym.

— To absolutnie dłużej być nie może, ażeby znak męki Pańskiej stał na gruncie żydowskim. Zrobimy procesy, zabierzemy krzyż i przeniesiemy w inne stosowne miejsce. Izraelci także z pewnością będą kontenci, że raz się go pozbędą; bądź co bądź przyjemnem takie sąsiedztwo nie musiało być dla nich.

Gdy się procesy zbliżała ujrano obok krzyża zbiegowisko przeważnie z samych żydów złożone; nikt nie przepuszczał nawet, na co się zausi.

Ksiądz się zatrzymał z procesją i czekał. Tymczasem zaczęli się zbliżać ku niemu zwolna nieśmiało sami brodaci, sami starzy osiwiali żydzi. Jeden z nich wystąpił i rzekł:

— My was prosimy... nie zabierajcie go... niech on tu zostanie... był za naszych dziadów i ojców... niech będzie dostaj.

I krzyż został... Odnowiony, pomalowany, ogrodzony; został w tem samym miejscu już chyba — na wieki!

K. Z.

Wiadomości bieżące.

Spastrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 6 kwietnia b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	733.9	+0.8	SSW ²			
2 popoł.	732.5	+10.2	SW ³	—	+10.8	-1.0
9 wiecz.	730.7	+3.8	SW ⁴			

U w a g a: Zmienne zachmurzenie, nieznaczne opady.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu, lokalne opady.

— **Ks. arcybiskup Bilczewski** wyjechał na 5 tygodni do Rzymu.

— **Jubileusz 30-letniej służby pocztowej** obchodził w poniedziałek dyrektor pocztowej Izby obrachunkowej p. Józef Białynia Cholodecki. Grono personelu urzędniczego urządziło mu z tego powodu piękną owację.

— **Mianowanie.** Rada gminna w Haliczu zamianowała sekretarzem gminnym dr. Jerzego Ostermanna, em. adjuкта sądowego.

— **Zmiana miejsc służbowych.** Dyrekcja poczt i telegrafów pozwoliła na wzajemną zamianę miejsc służbowych asystentom pocztowym Romanowi Bardachowi we Lwowie i Józefowi Schindlerowi w Stanisławowie.

— **Z kolei państwowych.** Minister kolei żelaznych zamianował starszego komisarza budownictwa Józefa Łysakowskiego, naczelnika sekcji konserwacji w Czortkowie, naczelnikiem takiegoż urzędu w Kolomyi I. Dalej zamianowany został komisarz budownictwa Maurycy Kontecki w Stanisławowie, naczelnikiem sekcji konserwacji w Czortkowie.

— **Święcone** w Kole literacko-artystycznym odbędzie się w sobotę 9 bm. z uderzeniem godziny 9 wieczorem. Wydział „Kola“ prosi wszystkich członków towarzystwa o przybycie na ten doroczny tradycyjny obchód.

— **Konkurs na posagi.** Magistrat lwowski ogłasza konkurs na trzy posagi po 770 koron dla ubogich dziewcząt sierót po rzemieślnikach z fundacji im. sp. Antoniego Chylińskiego. Dziewczeta ubiegające się o posag mają przedłożyć: 1. metrykę chrztu na dowód, że są urodzone we Lwowie, ślubnego pochodzenia, religii chrześcijańskiej i ukończyły już lat 10 a nie przekroczyły lat 24; 2. świadectwo śmierci rodziców względnie ojca; 3. świadectwo ubóstwa i moralności; 4. dowód, że ojciec ich był rzemieślnikiem. Rozdanie posagów nastąpi przez losowanie w dniu 10 czerwca b. r. Podania o przypuszczenie do losowania, zaopatrzone wymiennymi wyżej dokumentami, należy wniesić do magistratu najdalej do 30 kwietnia b. r. Podania wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

— **Teatr ludowy** przenosi się niebawem do pasażu Hermannów, do sali, w której mieści się obecnie Colosseum. Dyrekcja Teatru ludowego zawarła i podpisała już z właścicielem pasażu bardzo korzystną umowę na lat trzy.

— **Wypadek z samochodem.** Samochód p. Polańskiego wyszedł stosunkowo dobrze z onegdajszego wypadku pod Mikołajowem, wczoraj odbyło nim próbną jazdę po mieście. Ciężka maszyna wytrzymała silne uderzenie i wstrząśnienie, pogięły się tylko skrzydła, chroniące od błota.

Wczoraj odbyła się obdukcja sądowo-lekarska zwłok zabitego maszynisty, przy której skonstatowano pęknięcie serca, płuc, nerek i żołądka, spowodowane przygnieceniem przez samochód. Śledztwo sądowo-karne w toku.

— **Nagła śmiercią** zmarł wczoraj czeladnik siodlarski, Stanisław Rusin. Stał on po raz pierwszy do pracy, przyjeżdżając do warsztatu przy ulicy Szpitalnej pod l. 28 i w chwili później dostał gwałtownych bólów w piersiach; złożono go na posłaniu w stajni, gdzie w chwili później zakończył życie. Lekarz miejski skonstatował śmierć naturalną, dla zbadania jednak jej przyczyny polecił odwieźć zwłoki do kostnicy medycyny sądowej, celem odbycia obdukcji sądowo-lekarskiej.

Świadkowie zasląbnictwa zeznali, iż Rusin skarżył się przed nimi, że w święta ubiegłe pił zanadto wiele wódki i jest z tego chorym.

— **Pobicie w warsztacie.** W warsztacie p. Wagnera pobit czeladnik kowalski, Bazyl Natelski, młotkiem żelaznym ucznia Antoniego Czubę, za to, iż nie mógł w danej chwili odszukać obcęgu między narzędziami. Pobitego rannego w głowę, opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, brutalnego czeladnika aresztowano.

— **Nerwowy gość.** Do sklepu fryzjera p. Grillmayera w hotelu Georgea, przyszedł inkasent Kasy chorych, Alojzy Pilawski, był jednak tak pijanym, iż odmówiono mu usług fryzjerskich, to jest ogolenia, z obawy, aby się nie poranił brzytwą. Wtedy miły gość wyprawiając poczył takie awantury, iż musiano aż wezwać interweniency policyi, wobec której tłumaczył się, iż jest bardzo nerwowym. W uznaniu tego tłumaczenia się zamknięto go dla uspokojenia na sześć godzin.

— **Kradzież w cerkwi.** W cerkwi Wołoskiej przytrzymało praczkę bez zajęcia stałego, Teklę Paradys, na kradzieży drobnych pieniędzy z tacy, stojącej obok grobu Chrystusa.

— **Zaciętą bójkę** stoczyli wczoraj Ignacy Heschels, rzeźnik, z zarbnikiem Józefem Schreinerem, podczas której wydzierał sobie ręką noż, którym ostrożnie otrzymał Heschels cios w głowę. Powodem bójki była obrazza, przez nieprzyjęcie odwiedzin Schreinerowi podczas świąt żydowskich.

— **Natarczywy pacjent.** Zarząd szpitala powszechnego oddał w ręce policyi Jana Pietruszkę, który w stanie kompletnego opilectwa chciał dostać się do szpitala i wyprawiać awantury w izbie przyjęć.

— **Dezertor.** Z 95 p. p. zbiegł szeregowiec Jan Tutka. Otrzymał on urlop na święta i świątce nie powrócił do kwater.

— **Niepoprawny.** Piętnastoletni Jan Skarczyński był służącym w hotelu „Royal“. Przez cały czas jego pobytu ginęły rozmaite rzeczy gościom, a gospodarz hotelu musiał szkodzić płacić. Wczoraj wylapano go na kradzieży, policyi jednak żał się zrobiło właścicielowi hotelu chłopaka, który strasznie płakał, więc od skargi odstąpił i tylko ze służby go wydalili. Pomimo solennych przyrzeczeń poprawy, schwyceno go wczoraj wieczorem w domu pod l. 1, przy placu Akademickim, jak kradł dywan ze schodów I. piętra.

— **Rozbity bank.** (M.) Sir Hiram Maxim opowiada w swej świeżo wydanej książce o Monte-Carlo, że pewnego dnia siedli do gry w trente-quarante lord Roslyn i ms. Lewis, stawiając każdy najwyższą stawkę 12.000 franków na czarne. Czarne wyszły, bank wypłacił każdemu podwójną stawkę, — a oni znówu postawili na czarne, wygrywając raz za razem siedm podwójnych najwyższych stawek. W tem rozlega się dzwonek, a urzędnik jaskini gry żąda od dyrekcji nowych zasilków pieniężnych. Wśród ogólnego zainteresowania dostarczono mu pieniędzy, gra szła dalej, a czarne ciągle wychodziły. Przy ósmnastej stawce wyszły czerwone, a obaj lordowie stracili po 12.000 franków. W rzeczywistości urzędnik nie musiał żądać od dyrekcji pieniędzy, czynił to tylko dla efektu, bo w tej samej chwili roztelegrafowano na cztery strony świata, że lord Roslyn i ms. Lewis trzy razy z rzędu jednego wieczora bank rozbili. Bank stracił wprawdzie wielkie sumy, — na reklamę, która sowiecie się opłaciła, bo niejednego łatwowiernego do jaskini gry ściągnęła.

— **Kronika policyjna.** W hotelu Wiktorya przytrzymało przyjętą do prania bielizny Franciszkę Nowakowską na kradzieży bielizny. — Jakiś huzar skradł wczoraj wieczór w ulicy Zborowskiego z dorozki nr. 86 dwa koce żółte w czarne kraty, na jednym z nich biały monogram „nr. 1109“. — Za sprzeniewierzenie 22 koron na szkodę piekarza p. Romana Metzgera aresztowano wczoraj roznosiiciela pieczywa, Jana Skutnickiego. Aresztowany przyznał się do zarzuconego mu czynu, tłumacząc się, iż chciał zabawić się podczas świąt. — Kelnerowi z restauracji przy ulicy Krętej pod l. 2. Izakowi Neuschilerowi skradł się u niego poduszki podczas snu pulares, zawierający 7 koron. W tej samej restauracji skradł wczoraj popołudniu jeden z gości drogi kij bilardowy. — Zarobnikowi Józefowi Onysz-

czakowi skradziono z kieszeni palta podczas targu w Ryku srebrną pięciokoronówkę. — P. Chaimowi Klügerowi, handlarzowi na placu Zbożowym, skradziono 50 patentowanych palników mosiężnych, wartości 124 koron. — W tłumie, stojącym przed kolekturą loteryjną w ulicy Karola Ludwika, skradziono służącemu kolejowemu Aleksandrowi Kołaukowskiemu z kieszeni kamizelki srebrny, podwójnie kryty zegarek do nakręcania kluczykiem, wraz z łańcuszkiem metalowym i medalionkiem.

— **Okregowy kurs gimnastyczny** odbywał się w tych dniach w Tarnowie w tamtejszym „Sokole“ dla naczelników i członków gromad nauczycielskich gniazd należących do II. okręgu. Prowadził kurs naczelnik „Sokoła“ tarnowskiego Dubelski St. Kurs obejmował teorię i praktykę ściśle według planu uchwalonego i przesłanego przez Związek sokoli. Nauka odbywała się przez pięć dni po siedm godzin dziennie i miała charakter zaokrąglonej całości, a brało w niej udział 16 uczestników, wśród tych jeden włościanin z Niecieczy. Wszyscy otrzymali świadectwa kursowe.

— **Sensacyjna pogłoska.** Z Warszawy donoszą, że obiega tam pogłoska, jakoby rząd rosyjski nie miał zamiaru wydać Orłowskiego władcom austriackim, ponieważ Orłowski uprawiał w Wiedniu szpiegostwo na rzecz Rosji i dlatego też z całym zaufaniem do Warszawy się schronił.

— **„Hamlet“ w Stanisławowie.** W drugie święto Wielkanocne urządził p. Zawadzki przedstawienie teatralne w Stanisławowie i z trupą zebraną z rozmaitych teatrzyków grał „Hamleta“. Sala była nabitą szczelnie, tak, iż dodawano krzesła. O przedstawieniu tem tyle można powiedzieć, że miejscami miało się wrażenie, iż się było nie na tragedji, ale na pysznej jakiejś komedji. Z „Hamletem“ pojechał ten teatr do Kołomyi.

— **Telegraf bez drutu na Wegrzech.** (M.) Zarząd królewskiej poczty węgierskiej polecił rozpocząć próby z telegrafem bez drutu Marconi'ego. Z początku chciano urządzić stację odbiorczą na brzegach Dunaju, w pobliżu miejscowości Bloksberg, musiano jednak planu tego zaniechać. Obecnie urządzono stację odbiorczą na równiu przy miejscowości Kiss-Pest niedaleko Budapesztu. Zarząd wojskowy delegował do tych prób kilku oficerów inżynierii.

— **Pierwsza żona Crispiego.** (M.) Jeden z dzienników rzymskich donosi, że pierwsza żona Franciszka Crispiego, Rozalia Montmassou, żyje jako 80 letnia staruszka w największej nędzy. Krótką przed śmiercią wyznaczył jej Crispi niewielką pensję, której jednak jego dzieci nie wale jej nie wypłacali. Z Rozalią Montmassou Crispi rozwiódł się i ożenił się z inną, gdy gwiazda jego wschodziła zaczęła. Przeciwnicy jego obwiniali go dlatego o biganię, twierząc, że pierwsze małżeństwo nie powinno nigdy być rozwiązaniem.

□ **Czerniowce.** (Święto narodowe. — Wybory do Zarządu pow. Tow. rol. w Koemanu). Dnia 15 maja postanowił Wydział tut. „Sokoła“ obchodzić uroczystości dwiema rocznicami: bitwy Raclawickiej i Konstytucji 3 Maja. Współdziałal w uroczystości obiecał „Sokół“ stanisławowski. Do komitetu obchodowego zaproszono pp: prezesa „Czytelnicy polskiej“ Hauswalda, Krzanowskiego, prezesa „Ogniska“ Mędraka, dra Miszkego, Niewiadomskiego, prezesa Koła polskiego, Passakasa, dyr. Soltyńskiego, dra Świerczkę, Waltenbergera, Węglowskiego, dra Zgórskiego, red. Zuckra i i.

W środę 30 zm. odbyły się w Koemanu wybory do zarządu powiatowego Towarzystwa rolniczego. Wybrani zostali na okres dwuletni przewodniczącym hr. Stanisław Grzymała Jabłonowski, zastępcą przewodniczącego p. Dymitr Bazan, burmistrz miasta Koeman, skarbnikiem p. Dymitr Paunel, sekretarzem p. Seweryn Negrusz, członkami wydziału p.: Feliks Passakas, Jerzy Morawec, Dymitr Suzarkowski, Jerzy Maleczuk i Jan Sawczuk. — Lista ukraińców uzyskała 49 głosów na 109 głosujących.

□ **Nowy Sącz.** (Wybory do Rady gminnej). Przy wyborach do Rady we wszystkich trzech kolach „zwyciężyła“ lista magistracka. W kole III jako opozycya wystąpiło stronnictwo socjalno-demokratyczne łącznie z Rusinami. Z łona połączonej opozycyi kandydował nawet poseł Bazyl Jaworski. — W kole I opozycye tworzyło grono ludzi, pragnących widzieć w Radzie ludzi, którzyby dbali o ulepszenie w mieście (jak skrapianie ulic, przeprowadzenie kanalizacji, wodociągów, usunięcie śmieci z otwartych placach w dzielnicy żydowskiej itd.). Ponieważ w kole III wniesione protesty, przeto Rada się jeszcze ukonstytuować nie może. Na krześle prezydyalnem posostanie nadal dr. Barbacki. Wiadomość jakoby w Nowym Sączu odbył się jnz wybór burmistrza, o czym zamieściło wiadomość kilka dzienników, jest nieprawdziwą. Wybór burmistrza odbył się w Starym Sączu, a nie w Nowym.

□ **Halicz.** (Nowy sekretarz gminny). Otrzymałmy nowego sekretarza gminnego. Jest nim p. Jerzy Osterman, były sędzia. Akwizycya taka byłaby dla spraw gminnych niewątpliwie pożądana, potrzeba bowiem na takich stanowiskach ludzi inteligentnych i z wiedzą. Niestety, zachodzi tu jednak ważne pytanie, czy właśnie p. Osterman na tę godność ma odpowiednie inne konieczniejsze od inteligencji i wiedzy, kwalifikacje. Z nazwiskiem jego łączy się mianowicie pewne wspomnienia. Ten sam p. Osterman stanął przed laty przed kratkami, o zbrodnię podpalenia budynku sądowego w Kossowie, gdzie był wówczas sędzią, a bytność swoją na tem stanowisku za-

znaczył w sposób dla ludności tutejszej bardzo pamiętny. Pomawiano go o grube nadużycia, a nawet oszustwa, a kiedy ujawnienie ich groziło sędziemu Ostermanowi katastrofą, nagle sąd wraz z aktami stanął w płomieniach. Dzisiaj ten sam p. Osterman staje się filarem rządów gminnych, obok naszego burmistrza. Bieda autonomia!

Kraj. Ognisko nauczycielskie.

Pod przewodnictwem dyr. Jana Soleskiego, odbyło się wczoraj konstytuujące zgromadzenie nowo założonego stow. kraj. Ogniska nauczycielskiego.

Celem tego stowarzyszenia jest podniesienie dobrobytu stanu nauczycielskiego, z równoczesnem popieraniem przemysłu krajowego. Cele te podniósł w swem zagajeniu przewodniczący zebrania, udzielając następnie głosu p. Mikołajowi Budzanowskiemu, inicjatorowi tego stowarzyszenia i dotychczasowemu sekretarzowi zarządu, który zdał sprawę z działalności tymczasowego zarządu. Ze sprawozdania tego wynikało, że od czasu pierwszego zebrania poufnego, które się odbyło 3 października z. r. w szkole im. Mickiewicza, wybrany komitet odbył 6 posiedzeń gremialnych, prócz tego specjalna komisya pracowała nad ułożeniem statutu. Opracowany przez tę komisję statut został wydrukowany w 10.000 egzemplarzach i rozesłany między nauczycielstwo i inne sfery. W dalszym ciągu skreślił p. Budzanowski obraz przyszłej działalności stowarzyszenia.

Apelując do obecnych nauczycieli, zaznaczył, że zorganizowawszy się należycie, polepszą swoje stosunki materyalne, z drugiej zaś strony popierając jedynie przemysł krajowy, przyczynią się do podniesienia dobrobytu w ogólności. Drogi, jakimi „Ognisko“ ma kroczyć, są: pośredniczenie między wytwórcami krajowymi a odbiorcami, wyrugowanie agentów obcych, dostarczających machin rolniczych, podniesienie sadownictwa, ogrodnictwa i pszczelarstwa itd.

Dotychczasowy obrót kasowy „Ogniska“ wynosił 754 kor. 50 h.

Nad sprawozdaniem tem toczyła się obszerna dyskusya, w której zabierali głos pp. dyr. Rybowski, Klimkowski, Wałach, red. Korosteński, Fr. Jaworski i inni. W rezultacie sprawozdanie tymczasowe przyjęto do wiadomości, udzielając mu absolutorium z czynności i rachunków.

Przystąpiono do wyborów: prezesem wybrany Jan Soleski, sekretarzem Mikołaj Budzanowski, skarbnikiem Alojzy Królikowski, gospodarzem Zygmunta Korosteński. Do wydziału weszli: Jan Faff, Ludwik Jasiński, dr. Włodzimierz Kocowski, Wacław Podwiński, Franciszek Jaworski, dr. Zygmunta Gargas, Bolesław Lewicki, Wojciech Smereka, Grzegorz Klimkowski, Mikołaj Rybowski.

Wydział odbył następnie posiedzenie i ukonstytuował się, wybierając p. Jana Faffa zastępcą prezesa a p. Ludwika Jasińskiego zastępcą sekretarza. Od dnia wczorajszego rozpoczyna więc „Ognisko“ pełną działalność według programu wytkniętego statutem.

Członkiem stowarzyszenia może być każdy, za opłatą 1 kor. rocznie.

Organizacye rolnicze w Królestwie.

Już niejednokrotnie wspominaliśmy, że Królestwo Polskie jest od niedawna siedliskiem ożywionego ruchu w zakresie rolnictwa. To ożywienie dotyczy równie dobrze gospodarstw szlacheckich, wielkich, jak i gospodarstw małych włościańskich i drobno-szlacheckich. Właściciele obszarów złożyli dowody postępu w gospodarce na roli przez to, że pozakładali w głównych miastach Królestwa „Towarzystwa rolnicze“, a przy towarzystwach sklepów rolniczych, syndykaty i stacje doświadczalne. Żadne z tych towarzystw nie zasklepia się w ciasnych ramach interesu szlachty; przeciwnie, wszystkie one dążą do podniesienia rolnictwa krajowego w ogóle i nie cofają się w tem dążeniu nawet przed znacznymi ofiarami. Naprzykład obecnie wspólnym kosztem trzech towarzystw rolniczych (warszawskiego, plockiego i łomżyńskiego) powstaje w Sokołowie pod Ciechanowem — w stronach plockich, niższa szkoła rolnicza. Towarzystwa stawiają własnym kosztem budynki dla szkoły i obowiązują się dopłacać do kosztów utrzymania szkoły po tysiąc rubli każde towarzystwo, czyli razem po 3 tysiące rubli rocznie.

Jeszcze większą doniosłość ma ruch wśród gospodarzy drobnych w Królestwie. Tu ożywienie zapanało teraz poprostu niebawem. Znalazło ono swój wyraz w powstawaniu spółek rolnych. Spółki te, nie ujęte w żaden przepis ogólny, powstają w najodleglejszych zakątkach Królestwa i stanowią obecnie najistotniejszą i najbardziej radosną cechę życia wiosek polskich. Rosną one, jak grzyby po deszczu. Dostyć powiedzieć, że choć ruch w kierunku zakładania takich włościańskich spółek rolnych po wsiach trwa naprawdę niespełna od roku — obecnie już jest do zanotowania 90 takich spółek — nie ma w ostatnich czasach tygodnia, aby nie przybyło kilka, nieraz kilkanaście wiejskich spółek rolnych. Zakres ich pracy odpowiada galicyjskim Kółkom rolniczym z tą różnicą, że spółki w Królestwie kładą większy nacisk na obrady rolnicze i podniesienie u siebie chowu inwentarza.

Ten niezwykły rozwój spółek rolnych w Kró-

lestwie stanowi jeden z objawów wogóle postępu w gospodarce ludu. Innym świadectwem tego postępu był niedawny popis małych gospodarstw, który urządzono w Warszawie przez zarząd sekcji rolnej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Do popisu stanęło 42 gospodarzy i z tych paru nagrodzono za istotnie wzorowe prowadzenie swej gospodarki. Wartość popisu ocenił uczony rolnik p. Antoni Hempel i ocenę zamieścił w warszawskich pismach ludowych.

W tem wszystkim są ciekawe i ważne dwie rzeczy: pierwsza, że ruch gospodarzy w Królestwie idzie zgodną pracą dworów i zagrod wiejskich; oraz druga, że rząd carski nie pomaga w tej twórczej pracy, przeciwnie do lat ostatnich starał się robić wszelkiej organizacji gospodarczej jak największe trudności. Bo umie on tylko brać podatki z rolnika, skąd zaś ten rolnik ma zebrać na podatki, rząd moskiewski o to się nie troszczy.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Spirytus: ceny nie doznały żadnej zmiany, za prompt skontyngentowany towar płacono kor. 45'40 do kor. 45'80.

Cukier: Rafinada prima z Wiednia w całych wagonach kor. 67'25 do kor. 67'25; rafinada secunda z Wiednia w całych wagonach kor. 70'75 do kor. 70'75; kostkowy prima w paczkach z Wiednia w całych wagonach kor. 69'25 do kor. 69'25.

Nafta galicyjska z Wiednia w wagonach kor. 39'75 do kor. 40'35 netto; nafta galic. z Wiednia w baryłkach kor. 41'33 do kor. 41'95.

Berlin, d. 6 kwietnia. Banknoty austriackie 85'35. Spirytus —.

Paryż d. 6 kwiet. Trzy procent. renta 97'10 Mąka 29'10.

Frankfurt, d. 6 kwiet. Austr. kred. 204'90, Disconto —, Laura —, Koleje państwowe —, Alpy —.

Wiedeń d. 6 kwietnia. Kursa giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austr. zakł. kr. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 292'—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 290'—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 276'—, Weg. Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 265'—, Pożyczka serbsk. perm. po 100 r. 4 proc. 88'—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21'—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 464'—, Clary 40 zł. m. k. 162'—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 81'—, Losy m. Krakowa 20 zł. 78'—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 66'—, Ofen 40 zł. 167'—, Palfy 40 zł. m. k. 163'—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 53'—, Czerw. krzyża weg. tow. 5 zł. 29'—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 67'—, Salma 40 zł. m. kon. 227'—, Pożyczka saleburska 30 zł. 77'—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 125'50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 502'—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 —.

Depesze z targu piętowego.

Wiedeń, 7 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 649'75 Akcje węgier. Zakładu kredytowego 753'—, Akcje Anglo-Banku 282'50, Akcje Unionbanku 523'—, Akcje Landerbanku 423'50, Akcje Bankvereinu 520'75, Akcje Bodencredit 946'—, Akcje gal. Banku hipotecznego 539'—, Akcje kolei państwowych 634'50, Akcje kolei południowej 81'—, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 403'—, Akcje kolei póln. 5420 Akcje kolei czern. 577'50, Akcje Alpy 409'—, Akcje Rima Muranyi 486'—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1900, Akcje Fabryk broni 457'—, Akcje tureckie tytoniowe 334'—, Akcje Galic. Karpac. Tow. naftowego 1110'—, Oblig. węg. ind. 98'10, Renta majowa 99'75, Austr. Renta koronowa 99'55, Węg. Renta koron. 98'—, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99'85 4 proc. listy Banku kraj. 98'90, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102'40, 5 proc. komunalne obligacje Banku krajowego 103'30, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 99'50 4 1/2 proc. listy Banku hip. 102'— 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112'—, 4 proc. Gal. Obligacje propinac. 99'65, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 99'15, 4 pr. pożyczka m. Lwowa 97'10, Losy tureckie 126'—, Marki 117'25, Ruble 252'75, Kredyty —, Alpy —, Węg. kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Usposobienie: po słabym przebiegu ustalone wskutek lepszej zagranicy.

Berlin, d. 7 kwietnia. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 204'75, Staatsbahn 135'90, Disconto Comandit 183'90, Berlin Tow. handl. 152'60, Laura 236'60, Bohumery 199'50, Kolej póln. wschodnio-pruska —, Rubel za gotówkę 216'15, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 87'90, Kolej Meridionalna 143'40, Losy tureckie 127'—, Renta włoska —, Harpener kopalnia węgla 197'75, Kolej Marienburg-Mława —, Konsolidacje 409'50 Lombardy 14'20, Kolej Henry 102'90, Niemiecki bank narodowy 118'— Kanada Proferred 115'50, Akcje żegluga hamburskiej 106'70 Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark“ 235'—.

Budapeszt, d. 7 kwietnia. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 118'50, Węgierskarenta koronowa 98'— Węgierski bank kredytowy 753'—, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 506'26, Węg. bank eskontowy 458'50, Austriacki bank kredytowy 649'25 Rima Muranyi 488'50, Budapeszt kolej miejska 570'—, Kolej południowa 52'— Austr.-węg. kolej państw. 634'—.

Tendencja spok. Berlin, d. 7 kwietnia. Wczorajsza giełda popołudn. 4 proc. węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa —, Austr. akcje kredytowe 204'75, Staatsbahn 135'90, Lombardy 14'25, Disconto Comandit 173'90, Ruble 216'15. Tendencja osłabiona.

Paryż, d. 7 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. Francuska Renta 96'86, 4 proc. renta włoska 102'62. Nowe tureckie Console 82'05 Renta egipska —, Renta turecka lit. c. 82'45, E. —, Ottomany 573'—, Tureckie losy 121'50 Chartered 46'— Deber 504'—, Lancaster —, Rio-Tinto 13'37, Renta bułgarska —, Renta rumuńska z r. 1890 —, Renta rumuńska z r. 1896 —, Pożyczka grecka —, 4 proc. hiszpańskie Exteriores 82'95. Tend.

Frankfurt, 7 kwietnia Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa 100'70, Austr. renta srebrna 100'70 Austr. renta złota 101'80, Austr. akcje kredytowa 205'—, Staatsbahn 136'—, Lombardy 14'20, 4 pr. austr. renta koronowa 100'10. Tendencja: cicha.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, d. 6 kwiet. Pszenica na kwiecień 1904 od kor. 8'00 do 8'01, Pszenica na maj 8'04 do 8'05, Pszenica na październ. 7'94 do 7'95, Żyto na kwiec. 1904 r. 6'26 do 6'27 Żyto na październ. 6'47 do 6'48, Owies na kwiecień 1904 r. 5'23 do 5'24, Owies na październik 5'32 do 5'33 Kukur. na maj 1904 r. 5'11 do 5'13 Kukurudza na lipiec 5'23 do 5'24, Kukurudza na październ. 0'00 do 0'00, Kukurudza na sierpień — do 0'— Rzepak na sierpień 10'90 od 11'10. Pogoda: pochmurno.

NOWY KANTOR SŁOWA POLSKIEGO

WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKADEMICKIEJ NAPRZECIW HOTELU GEORGE'A)

GŁÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁASNYCH TUDŻIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH NUMERÓW.

Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura: 1) Administrację główną, ul. Chorążczyzny l. 17-19. 2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej l. 1. 3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikołascha. Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we własnym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.

NADEŚLANE.

Za te rubrykę Redakcja nie odpowiada.

Przegląd Wszechpolski

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY POLITYCE NARODOWEJ ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO I UMYSŁOWEGO

rozpoczyna 10-ty rok istnienia i wychodzi nadal na dotychczasowych warunkach. Ukazuje się w zeszytach miesięcznych objętości 5 arkuszy druku.

Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor. półrocznie 6 kor.

Administracja: ulica Jabłonowskich l. 1. w Krakowie. — Okazowe numery na żądanie wysyłane są bezpłatnie. 983

Wydanie jubileuszowe — na dochód autora.

Wyszła z pod prasy i jest do nabycia we wszystkich księgarniach trytomowa powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV w.

T. T. Jeża 984

„OBYT“

Z portretem autora. — Wydanie ubileuszowe,

na dochód autora.

Cena trzech tomów 6 kor.

Skład główny w Administr. Słowa Polskiego.

Wydanie jubileuszowe — na dochód autora.

Kursy giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 kwietnia 1904.

Kursy o ile inaczej nie podane, obliczone są na 100 koron nominaln. wartości i na gotówkę

Ogólny dług państwa.

Table with columns: Jednolity dług państwa, w banknotach, maj-listopad, luty-sierpień, w srebro, styczni-lipiec, kwiecień-poździernik, Losy z roku 1851 po 200 zł. m. k., 1850, 1850, 1854, 1864, Listy zastaw domów państw. 130 zł. 5

Dług państwa krajów koronnych

Table with columns: w radzie państwa reprezentowanych, Austr. renta złota wolna od pod., w wal kor. w od pod., inwest. wal. od pod., Obligacje kolejowe, Kolej Arcyksi. Albrechta w srebrze 4, ces. Elżbiety w złocie w. a. p. 4, ces. Franc. Józefa w srebr. 4 1/2, Arc. Rud. w K. wol. od pod. 4, ces. Elż. 200 zł. m. k. za sztukę 5 1/2, Karola Lnd. 200 zł. m. k. 5

Obligacje pierwszeństwa kolejowe.

Table with columns: Kolej Arcyksi. Albr. 300 zł. w srebr. 5, 300 zł. w złocie 5, czos. Em. 1885 200, 1000, 5000 zł. 4, 1885 400, 2000, 10000 k. 4, Bukowińskiej lokal. 400 Kor. 4, Karola Ludwika srebr. 4, Lwow.-Czern.-Jaskiej Em. 1894 4

Dług państw. kraj. kor. węgier.

Table with columns: Węgierska renta złota 4, Weg. renta w Kor. wojna od pod. 4, Weg. renta w Kor. 5, Pożyczka kol. z r. 1889 w złocie 4 1/2, Pożyczka kol. z r. 1889 w srebrze 4 1/2, Weg. obligacje propin. w. a. 4 1/2, Weg. prem. reg. Cissy 4, Weg. pożyczka prem. po 100 zł. 50 zł. 4, 207'—

Obligacje indemnizacyjne hipoteczne

Table with columns: Kroczy i Sławonii 4 1/2, Propinacyjne wol. od pod. 4 1/2, Węgierskie obligacje hip. 4, Kroczy i Sławonii oblig. hip. 4

Inne publiczne pożyczki.

Table with columns: Pożyczka reg. Danaju z r. 1878 5, Zakł. kr. dla handl. i prz. po 100 zł. w. a. Clary po 40 zł. m. k. 100'00, Pożyczka m. Insbruku po 20 zł. w. a. 98'50, Poż. prem. m. Krakowa po 20 zł. w. a. Lublany po 20 zł. w. a. Ofen po 40 zł. w. a.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński. Z drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządkiem Józefa Ziemińskiego.

Gal. obl. prop. z r. 1889

Table with columns: Gal. obl. prop. z r. 1889, Poż. miasta Lwowa z r. 1883, z r. 1900, Wiedeń z r. 1874, Renta włoska z r. 100 lit, Poż. hypot. Bułgari z r. 1882

Listy zastawne

Table with columns: Austr. zakł. kred. ziemsk. los. w 50 l. 4, Bukow. zakł. kred. ziemski 5, Gal. akc. b. h. z 10% pr. l. w 39 1/2 l. 3, Gal. los. w 60 lat 4 1/2, Gal. los. w 60 lat 4, Gal. Tow. żred. zcem. los. w 66 lat 4, los. w 41 lat 4, dawn. emis. 4, po 200 kor. 4, Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l. 4 1/2, Banku zwr. w 75 l. 4, Banku oblig. komun. 2 emis. 5, 3 o. l. w 43 l. 4, 4 e. l. w 51 l. 4, Banku kol. l. w 57 1/2 l. 4, Austr. węg. Banku los. w 49 1/2 l. 4, Austr. los. w 50 l. 4

Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with columns: Kolej póln. ces. Ferd. em. z r. 1896 4, 1897 4, 1898 4, 1899 4, 1881 4, 1888 4, 1884 4, Lwow.-Czern.-Jassy 1894 p. 10% 4, 1884 4, Gal. kol. lokalne wschod. 4, Węg.-Gal. kolej em. 1870 5, 1878 5, 1887 4

Losy procentowe (za sztukę).

Table with columns: Anstr. Zakł. kredyt. obl. pr. em. 1880 po 100 zł. w. a. 8, em. 1880 po 100 zł. w. a. 9, Tow. z. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10% 4, Uregal. Dan. z r. 1870 po 100 zł. w. a. 5, Węg. Banku hip. pr. l. z. po 100 zł. w. a. 4, Poż. miasta Tryestu po 100 zł. m. k. 4, Poż. po 50 zł. w. a. 4, Poż. serbska prem. po 100 fr. 4 1/2, Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr. 5

Losy bezprocentowe (za sztukę).

Table with columns: Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a. 465, Zakł. kr. dla handl. i prz. po 100 zł. w. a. Clary po 40 zł. m. k. 100, Pożyczka m. Insbruku po 20 zł. w. a. 98, Poż. prem. m. Krakowa po 20 zł. w. a. Lublany po 20 zł. w. a. Ofen po 40 zł. w. a.

Losy bezprocentowe (za sztukę).

Table with columns: Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a. 465, Zakł. kr. dla handl. i prz. po 100 zł. w. a. Clary po 40 zł. m. k. 100, Pożyczka m. Insbruku po 20 zł. w. a. 98, Poż. prem. m. Krakowa po 20 zł. w. a. Lublany po 20 zł. w. a. Ofen po 40 zł. w. a.

Losy bezprocentowe (za sztukę).

Table with columns: Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a. 465, Zakł. kr. dla handl. i prz. po 100 zł. w. a. Clary po 40 zł. m. k. 100, Pożyczka m. Insbruku po 20 zł. w. a. 98, Poż. prem. m. Krakowa po 20 zł. w. a. Lublany po 20 zł. w. a. Ofen po 40 zł. w. a.

Oddział depozytowy.

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki. 80

Palfy po 60 zł. m. k.

Table with columns: Palfy po 60 zł. m. k. 10, Czerw. krz. austr. tow. po 10 zł. 10, węg. tow. po 5 zł. 5, Fundacyi arcyksi. Rudolfa po 10 zł. 10, Salma po 40 zł. m. k. 10, Pożyczka miasta Salzburga po 20 zł. 20, St. Genois po 40 zł. m. k. 40, Poż. pr. m. Stanisławowa po 20 zł. 20, Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł. 100

Akcyje przedsiębiorstw transportow.

Table with columns: Bak. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. 400, akcje zakł. 200 zł. 400, Austr. Tow. żegl. na Dunaju 1500 Kor. 542, Kolej póln. ces. Ferdyn. 2100 Kor. 542, Kolonyj. kol. lok. (akc. pierw.) 300 zł. 300, Kol. Lwow.-Buzac. (akc. pierw.) 200 zł. 200, Lwow.-Czern.-Jassy 200 zł. 200, wschodn. gal. lokaln. 200 zł. 200, państwowych 300 zł. = 500 fr. 300, południowej 200 zł. = 500 fr. 200, węg. galicj. lokal. 300 zł. 300

Akcyje banków (za sztukę)

Table with columns: Banku Anglo-anstr. 240 Kor. 240, Peszt. banku handl. 1000 Kor. 274, Zakład kred. dla handlu i przem. 320 Kor. 320, Węg. Banku kredy. 400 Kor. 400, Dolno Austr. tow. esk. 400 Kor. 400, Galic. Banku hipotecz. 400 Kor. 400, Galic. Banku dla handlu i przem. 400 Kor. 400, Banku dla krajów koronnych 400 Kor. 400, Banku Austro-węg. 1400 1400, Banku Związku w. (Unionbank) 400 400, Czesk. Banku związk. 200 Kor. 200, Żywnostenska banka 200 Kor. 200

Akcyje (przedsiębiorstw przemysł.

Table with columns: Tow. kopaln. węgla w Bruk 100 zł. 100, Galic. Karp. naft. tow. 500 Kor. 1131, Austr. Tow. Górnicze Alpy 106 zł. 406, Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. 1003, Schodniczy 500 Kor. 698, Tureck. zakz. tytoniów 500 franków 348, Trifail tow. kop. węgla 70 zł. 352

Weksle.

Table with columns: (Czeki, dowizy krótkoter.) Berlin i niem. m. bank. za 100 marek 4 Londyn za 100 funtów szter. 4 Paryż i francusk. m. bank. za 100 fr. 3 Petersburg i Warszawa za 100 rubli 5 1/2 Włoskie bank. za 100 lirów 5

Waluty.

Table with columns: Dukat cesarski 1139, 20-frankówka 1907, 20-markówka 2445, Niemieckie banknoty za 100 marek 1171, Włoskie banknoty za 100 9515, Ruble bananoty za 100 rubli 2527

Nadto zapowazone na wzór instytucyj zagranicznych (tak zwane

DEPOZYTA SCHOVKOWE (Safe Deposits):

za opłatą 50 do 70 kor. a w. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gwarantując bezpieczeństwo, a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 6 kwietnia 1904.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns: Banku hip. galic. po 200 zł. (400 K.) 535, Banku galic. dla handlu i przemysłu po 200 zł. (400 Kor.) 280, Kolej gal. kar. Lud. po 200 zł. m. k. 575, Kolci Lwow.-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 Kor.) 530, Gurb. w Rzeszowie po 20 zł. (400 Kor.) 360, Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 Kor. 370, Tow. dla galic. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 Kor.) 400

II. Listy zastawne za 100 K.

Table with columns: bez kuponu bieżącego Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% 111, Banku h. g. 4 1/2% w. a. los. w 50 l. 102, Banku h. g. 4% los. w 60 l. po 200 K. 95, Banku kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l. 102, Banku kraj. 4% w. a. los. w 57 l. 99, Towarz. kred. galic. ziemak. 4% los. w 41 1/2 lat 99, 4% los. w 56 lat. 100

III. Oblig. za 100 K.

Table with columns: bez kuponu bieżącego Galic. fundusz propinacyjny 4% w. a. 99, Bukowiński fund. propinacyjny 5% w. a. 102, Komunalne Banku kraj. 5% 2 emisya 102, 4 1/2% 3 emisya 102, 4% 4 emisya 98, Kolej lokaln. wsch. 4% po 200 Kor. 98, Pożyczki krajowej 6% w. a. z r. 1873 99, Pożyczki kraj. 4% po 200 K. z r. 1893 99, Pożyczka miasta Lwowa 4% po 200 Kor. 101

IV. Losy.

Table with columns: Miasta Krakowa po 20 zł. (40 Kor.) 77, Miasta Stanisławowa po 20 zł. (40 Kor.) 77

V. Monety.

Table with columns: Dukat cesarski 1126, 20-frankówka 1925, 100 rubli rosyjskich 2520, 100 marek niemieckich 117

KANTOR WYMIANY

Ok. uprz. gal. Banku Hipotecznego kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety zagraniczne.

Nadto zapowazone na wzór instytucyj zagranicznych (tak zwane

DEPOZYTA SCHOVKOWE (Safe Deposits):

za opłatą 50 do 70 kor. a w. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gwarantując bezpieczeństwo, a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. ogr. poręką. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czańcu